

BY INNI MOGLI ŻYĆ

*Nam nikt rozkazu nie wypisał
By iść w nieznane.
Do snu, szum sosen nas kołysał
I wierzby zaplakane.
Rzucaliśmy swe własne domy,
By tylko wroga bić
Wyzwolić naród umęczony,
Szliśmy - by inni mogli żyć!
Nikt z nas nie szczędził zdrowia, sił,
Nikt też z nas w walce się nie ociągał,
Choć nieraz od śmierci o krok był
I nieraz w oczy jej spoglądał.
Swe życie składaliśmy w ofierze.
Pył drogi ścierał lzy,
Lecz każdy wierzył szczerze,
Że wolność to już nie sny.
Przez pole bitewne jęk się niósł,
Matki swych synów na zawsze żegnały,
Choć ból w ich sercach rósł,
Ich oczy nie plakały!
Szlak naszych walk znaczyły mogiły
Dziś już zapadłe, trawą zarośnięte
Krzyże ku ziemi się pochylily,
Wieczną zadumą objęte.
Wolność dla tych co przeżyli
Dla padłych w walce - chwała i cześć,
A tym co bliskich swych utracili
Bóg krzyż cierpienia pomoże nieść!*

M. Cieszek ps. „Sęk”

Wiersz z 1944 roku